



Jak naprawdę działa RU-486

2010-12-14

Środki wczesnoporonne zabijają nie tylko dziecko. Pigułka RU-486 reklamowana na całym świecie jako całkowicie bezpieczny sposób przerwania ciąży, spowodowała [śmierć kilkunastu kobiet](#).

Wobec działań Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny w kierunku dopuszczenia do sprzedaży w Polsce pigułki poronnej RU-486 warto zapoznać się z następującymi faktami:

1. Pigułka RU-486 jest środkiem poronnym. Nie zapobiega ciąży, lecz niszczy poczęte życie ludzkie. Tymczasem aborcja w Polsce jest nielegalna (poza szczególnymi przypadkami zapisanymi w ustawie z 7 stycznia 1993 r.). O niezgodności z Konstytucją RP rozszerzania warunków legalnej aborcji świadczy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r.

2. Aborcja dokonana za pomocą pigułki RU-486 zabija dziecko do 63. dnia ciąży. Dziecku na tym etapie rozwoju bije już serce, pracuje mózg. Pojawiają się pierwsze odruchy nerwowe, tworzą się mięśnie i szkielet. Na twarzy dziecka można rozróżnić oczy, uszy, nos i wargi.

3. Komplikacje zdrowotne po zażyciu pigułki RU-486 są częste. W literaturze medycznej opisany jest przypadek z USA wykrwawienia się na śmierć kobiety po zażyciu pigułki. 99 % kobiet zgłasza niepożądane efekty, prawie wszystkie doznają bólu (Spitz, 1998). Hospitalizacja, interwencja chirurgiczna oraz dożylne podawanie płynów były konieczne nawet u 8 % przypadków (Spitz, 1998). Według francuskich badań, transfuzje krwi były konieczne u 2 % kobiet. Zanotowano wymioty u 44 % przypadków, biegunkę u 36 % (El-Refaey 1995), bóle głowy u 32% kobiet, zawroty głowy u 12%, gorączkę i infekcje u 4%, na niepokój i bezsenność skarżyło się 2% kobiet, tabletka spowodowała anemię u 2% (Spitz, 1998).

W znaczącej ilości przypadków (od 8% do 23%, w przypadku aborcji między 57 a 63 dniem ciąży) aborcja za pomocą pigułki wczesnoporonnej jest nieskuteczna i kobieta poddaje się aborcji chirurgicznej (Larkin, 1998).

Szacuje się, że ból psychiczny, związany z poczuciem winy u kobiety, może być porównywalny, w przypadku aborcji poprzez zażycie RU-486, do tego, który kobieta odczuwa po aborcji

chirurgicznej. Kobieta sama zażywa pigułkę, więc odpowiedzialność w większym stopniu spoczywa na niej niż na lekarzu, poza tym ma kontakt ze zwłokami dziecka. Widać więc, że wbrew opiniom rozpowszechnianym przez zwolenników RU-486, ta metoda aborcji nie jest „prosta, szybka i bezpieczna”.

4. W wyniku nieskuteczności działania pigułki wczesnoporonnej dochodzi do urodzeń ciężko upośledzonych dzieci. Francuskie badania dostarczają dowodów na urodzenie przynajmniej kilku dzieci poważnie uszkodzonych (Barnett, 1996). Statystycznie kilka procent kobiet odchodzi od zamiaru aborcji po rozpoczęciu zażywania RU-486 (trwa ono kilka dni), a ich dzieci są narażone na poważne deformacje ciała, w związku z zażyтыми już dawkami środka poronnego.

5. Dostępność pigułki RU-486 zwiększa ilość aborcji nawet w krajach, gdzie aborcja chirurgiczna jest legalna. Dostępność pigułki RU-486 de facto zniechęca kobiety do systematycznej dbałości o planowanie rodziny, gdyż w razie zajścia w ciążę „mogą po prostu zażyć tabletkę”. Przykładem są tu Chiny, gdzie z pigułki tej rocznie korzysta aż 2 mln kobiet (Wojtasiński, 1999).

6. Propagowanie pigułki wczesnoporonnej w krajach Trzeciego Świata – co dokonuje się m.in. w Afganistanie z ramienia Funduszu Ludnościowego ONZ – zasługuje na wyjątkowe potępienie, gdyż w krajach tych nie ma odpowiednio rozwiniętej infrastruktury medycznej, co nie pozwala na zahamowanie i leczenie poważnych powikłań zdrowotnych. Kobiety Trzeciego Świata często cierpią na anemię, zwiększa to ryzyko komplikacji. Taka sytuacja miała miejsce podczas konfliktu w Kosowie. Kobiety w Prisztinie określały wtedy działania Funduszu jako ludobójstwo (KAI, 2001).

7. Producent pigułki RU-486 jest kontynuatorem producenta cyklonu B, gazu, którym dokonywano ludobójstwa w obozach koncentracyjnych III Rzeszy. Francuska firma Group Roussel-Uclaf – producent RU-486 jest filią zachodnioniemieckiego giganta farmaceutycznego Hoechst. Ten drugi pierwotnie nazywał się I. G. Farben, a nazwę zmienił po II wojnie światowej, by zapomniano o złej reputacji firmy (Clowes, 1997: 52). Teraz spadkobiercy I. G. Farben zarabiają pieniądze na zabijaniu milionów nie narodzonych dzieci.

oprac. Katarzyna Urban, Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka, Kraków

Literatura:

1. Barnett A., *Mifepristone clears US regulatory hurdle*, The Lancet 27. 07. 1996;
2. Clowes B., *The Facts of Life*, Virginia 1997;
3. El-Refaey et al., *Induction of abortion with mifepristone (RU 486) and oral or vaginal 4. misoprostol*, The New England Journal of Medicine, 13. 04. 1995;
5. KAI, *Wśród afgańskich uciekinierów rozprowadzane są wraz z lekarstwami pigułki aborcyjne*, 27. 11. 2001;
6. Larkin M., *Mifepristone-misoprostol effectively terminates pregnancy*, reports US trial, The Lancet 09. 05. 1998;
7. Spitz I. et al., *Early pregnancy termination with mifepristone and misoprostol in the United States*, The New England Journal of Medicine, 30. 04. 1998;
8. Wojtasiński Z., *Pigułki zastąpią kalendarzyk*, Rzeczpospolita 10. 07. 1999